

# PRACCA

Pismo poświęcone sprawie robotników i inteligencji pracującej.

Redakcja i administracja - Przejazd № 8.

TELEFON № 32.

Konto czekowa P. K. O. 60143

## CENA PRERUBERATT:

Wiosenne mk. — 20 kwartałów mk. 60. — rocznik mk. 240. —

Cena numeru pojedynczego 1 mk.

Administracja otwarta od g. 9 rano do 7 wiecz.

Redaktor przyjmuje we wtorki i piątki od 5 — 7 wiecz.

Sekretariat Redakcji otwarty dla publiczności od 5—7 po poł. codziennie.

Rekopisów nienadających się do druku Redakcja nie zwraca.

Artykuły bez oznaczenia honorarium uważane są za bezpłatne.

## CENA OGŁOSZEŃ:

Przed tekstem mk. 5,00, w tekście mk. 6,00, po tekście reklamy mk. 3,00, nekrologi mk. 2,00, wyścigi 2,50 (za wiecz. patowy jednodniowy).

Ogłoszenia drobne 40 f. za wyraz, dla poszukujących pracy 30  
Ogłoszenia nadesłane po g. 6 wiecz. 50 procent drożej.

## Teatr Polski

Dzielnia 18.

pod dyrekcją Fr. Rykiewskiego.

Środa, d. 23 b. m.

## „Dama od Maksyma“

Farsa w 3 aktach J. Feydeau.

Czwartek, d. 24 b. m.

## „Dama od Maksyma“

Farsa w 3 aktach J. Feydeau.

## Rokowania Witosy uległy rozbiciu.

Spodziewano rozbicia rokowania. — Powołany będzie gabinet urzędniczy.

(Od własnego koresp.)

WARSZAWA, 22 czerwca. — Dnia wczorajszego rokowania w sprawie utworzenia gabinetu pod przewodnictwem Witosy uległy rozbiciu.

Powodem zerwania rokowań były nadmierne apetyty socjalistów, którzy nie zadowolili się teką ministra spraw zagranicznych dla Daszyńskiego, — kultury i sztuki dla Barlickiego, sprawiedliwości dla Marka — oraz podsekretarzy stanu — ale żądali jeszcze bezwzględnie oddania im teki ministra poczt i telegrafów dla Moraczewskiego.

Klub Pracy Konstytucyjnej sta-

nowczo zastrzegł się przeciw kandydaturze Moraczewskiego. Również do tego protestu przyłączył się poseł Brejski.

Wobec powyższego poseł Witos o godz. 10.30 wiecz. udał się do Belwederu i zgłosił Naczelnikowi Państwa rezygnację z misji utworzenia gabinetu.

Naczelnik Państwa rezygnację przyjął.

Przesilenie gabinetowe zakończone będzie powołaniem do życia gabinetu urzędniczego, na co Belweder jest już bezwzględnie zdecydowany.

Daje im specjalne, konstytucyjne zagwarantowane, z wyborów powstałe, obok Sejmu istniejące, ciało reprezentacyjne, Izba Pracy ma w stosunku do Sejmu charakter jedynie pomocniczy, a więc drugorzędny. Ma za zadanie wydawać opinię swoją o każdym projekcie ustawy, który ma być wniesiony do Sejmu, a który reguluje stosunek pracy do kapitału. Ewentualnie Izba Pracy sama może odnośne projekty wygotowywać.

Oto wszystko. Reszta to już szczegóły. Projekt ten dla zorjentowania opinii publicznej poniżej przedstawiamy:

Praca i jej przedstawicielstwo,

### Art. 1.

Dla reprezentowania i obrony potrzeb wszystkich obywateli Rzeczypospolitej, utrzymujących się z pracy najemnej, zostaje powołana Izba Pracy, wybrana na lat 5, składająca się z połowy członków w stosunku do ustawowej liczby posłów w Sejmie.

Sposób wyborów określi osobna ustawa.

### Art. 2.

Wszelkie projekty ustaw, dotyczących stosunku pracy do kapitału, muszą być przed ich uchwaleniem skierowane do Izby Pracy dla uzyskania jej opinii.

### Art. 3.

Izbie Pracy przysługuje w dziedzinie ustawodawstwa robotniczego prawo inicjatywy.

### Art. 4.

Izba Pracy ma prawo zwracania się do Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej z interpelacjami i zapytaniami, na które Ministerstwo w określonym czasie winno odpowiedzieć.

Komisje Izby Pracy mogą w sprawach wymienionych w art. 2 niniejszej ustawy żądać od władz rządowych potrzebnych wyjaśnień i materiałów.

\*

Z chwilą, kiedy Sejm podejmie przerwane obrady, kiedy rozpocznie debaty nad konstytucją, i nasz projekt o Izbie Pracy na plenum się znajdzie. Cały Sejm będzie się musiał o nim ostatecznie wypowiedzieć.

B. Fichna.

## O uposażenie urzędników Urzędu Walki z lichwą.

### Interpelacja

posła W. Michałaka z klubu N. P. R.

Do Pana Ministra Aprowizacji.

W sprawie nie wypłacania pensji urzędnikom w Urzędzie Walki z lichwą i spekulacją w Łodzi.

Urzednicy łódzkiego oddziału Walki z Lichwą i Spekulacją ostatnią swoją pensję otrzymali w dniu 20 kwietnia i od tej pory wyżej wymienieni pracują bez pobierania pensji. Natomiast inni urzednicy, pracujący w innych urzędach, w tymże czasie pobrali pensje już dwa razy, mianowicie 10 maja i 1 czerwca. Jeżeli się weźmie pod uwagę ciężkie położenie materiału w ogóle urzędników państwowych i jeżeli się zważy, że wyżej wymienieni urzednicy tak samo są obciążeni rodzinami, jak i inni, to naprawdę dziwić się należy, jak mogą żyć i pracować. Ponieważ jednak takie nieregularne wypłacanie pensji, a co najważniejsza, przetrzymywanie tychże na tak długi przeciąg, bo przeszło miesiąc czasu, nie tylko, że ujemnie wpływa na intensywność pracy tych urzędników, ale jednocześnie podrywa powagę państwa polskiego.

Przeto podpisani zapytują: Czy o powyższym wiadomo jest panu Ministrowi? Co pan Minister zamierza zrobić, by pensja za czas zaległy była jaknajprędzej wypłaconą i by na przyszłość uniknąć podobnych wypadków?

Interpelant W. Michałak i tow.

Warszawa, d. 15 czerwca 1920 r.

## Sprawa uruchomienia przemysłu w Zduńskiej Woli.

Dnia 21 b. m. pod przewodnictwem kierownika Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy w Zduńskiej Woli p. Karczewskiego w obecności zastępcy Starosty pow. sieradzkiego p. Czerwińskiego odbyła się konferencja przedstawicieli Związków zawodowych i przemysłowców, na której omawiano sprawę uruchomienia przemysłu w pow. sieradzkim.

Po dłuższej dyskusji postanowiono zwrócić się do Min. przemysłu i handlu oraz Min. pracy z memorjałem, wyjaśniającym stan rzeczy oraz prosząc o udzielenie skutecznej pomocy.

## Krewki wychowawca.

Zdawałoby się, że już minęły bezpowrotne czasy, kiedy te bat i różga były niezgodnymi narzędziami władzy nauczycielskiej, a kary cielesne, jako środek napędzania dzieci do nauki — zostały już zawsze usunięte z naszych szkół. Rzeczywistość mówi co innego.

## Izba Pracy a Konstytucja.

Po półtorarocznej egzystencji Sejmu, Komisja Konstytucyjna skończyła narodzić swe prace nad projektem konstytucji. I gdyby nie nieszczerne przesilenie gabinetowe, które w najbardziej nieodpowiednim dla Polski momencie zostało przez Witosy i Dubanowicza wywołane, byłby już Sejm nad projektem konstytucji obradował.

Kryzys gabinetowy został jednak wywołany i trwa z niezmierną siłą po dziś dzień. Wobec tego, że Polska jest bez rządu, Sejm próżnuje, a opinia publiczna niewiele o tym projekcie dowiedzieć się może.

I tylko ze słyszenia wie się, że posłowie robotniczy na jednym z posiedzeń Komisji zaproponowali nieźmiernie śmiało i w skutkach swych doniosłą koncepcję. Zaproponowali mianowicie, aby już w Konstytucji zostało zagwarantowane specjalne przedstawicielstwo wszystkich obywateli, żyjących tylko z pracy najemnej.

Myśl w Polsce nowa. Bo choć się dużo u nas mówi o budowie państwa, jako państwa pracy, to jednak nikt sobie bliżej nie zdawał sprawy z tego, jak myśl tę należy w czyn wprowadzać. Każdy uważał, że jest to tylko popularne, na dziś hasło.

Na takim samym stanowisku stanęła olbrzymia większość komisji konstytucyjnej. Bo choć zgodziła się na umieszczenie w projekcie konstytucji zdania, że „Rzeczpospolita nie uznaje przywilejów rodowych i stanowych, jak również żadnych tytułów rodowych i innych, z wyjątkiem naukowych, urzędowych i zawodowych“ (art. 100), to jednak na konstytucyjne zagwarantowanie Izby Pracy nie poszła.

A dlaczego? Bo się przestraszyła myśli nowej i wielkiej. Bo się cofnęła przed widmem Polski nowej, której podstawą i fundamentem będzie jedynie i wyłącznie praca. Bo się nie zdecydowała na wstąpienie na nową drogę, dotychczas nieznaną, otwierającą przed nami nowe zupełnie horyzonty.

Wszyscy zgodnie — chłopcy endeicy, skulscy, no i chadecy przeciwko naszemu projektowi o Izbach Pracy głosowali. Za projektem padły tylko 4 głosy.

A przecież projekt ten nie jest dla nikogo straszny. Ma tylko jedną wadę: jest mianowicie nowy. A tego najbardziej nie lubią ludzie, dla których — jutro — nie istnieje.

Co nasz projekt o Izbach Pracy ludziom, żyjącym z pracy najemnej, daje?



Oto odwiedził wczoraj naszą redakcję p. Keller, robotnik gazowni i opowiedział nam rzeczy wprost nieprawdopodobne o metodzie nauczania, stosowanej przez Maj-Majewskiego, kierownika szkoły powszechnej przy Gazowni miejskiej. Pan Maj-Majewski za nieodrobienie lekcji pobił ucznia swego Jana Kellera tak dotkliwie, że aż zaszła potrzeba szukania pomocy lekarskiej.

Chłopiec otrzymał w głowę 7 uderzeń, po których lekarz stwierdził ślady. Takie bicie chłopca po głowie mogło się skończyć fatalnie.

Nie można również nazwać szczęśliwym i pedagogicznym wnoszenie przez p. M. nastrojów partyjnych do szkoły, nie wolno uczniowi wymyślać od „podrabianych narodołców” (z racji przynależności ojca ucznia do niesympatycznej dla p. M. partii politycznej).

Takie postępowanie uwłaszcza tylko godności stanu nauczycielskiego i jest sprzeczne z zadaniami szkoły nowoczesnej.

Czynnik, które stoją na straż godności nauczyciela polskiego, prosimy się tą sprawą zainteresować.

## Narada aprowizacyjna w Magistracie.

(k) W poniedziałek odbyła się narada aprowizacyjna poświęcona sprawie opalowej.

Lawnik Kaffanke i inż. Ulicki w dłuższych przemówieniach zreferowali krytyczny nad wyraz stan opalowy miasta, spowodowany brakiem taboru kolejowego.

Po wyczerpaniu dyskusji powzięto następującą rezolucję:

Zebrań w dniu 21 czerwca r. b. w sali obrad Rady Miejskiej w Łodzi, przedstawiciele 40 kooperatyw łódzkich, wysłuchawszy sprawozdania Magistratu o opalonym stanie opalowym miasta stwierdzają, iż przyczyną tego jest przedostawaniem niedostarczanie miastu dostatecznego taboru przewozowego, wobec czego zebrań domagają się w imieniu zniechęconej i rozgoryczonej ludności:

a) natychmiastowego przydzielenia dla Łodzi niezbędnej ilości wagonów w celu umożliwienia przewozu zakupionego i złożonego na stacjach drzewa;

b) wydawania odtąd przez P. U. W. listów przewozowych tylko Magistratowi i kooperatywom, wstrzymania zaś wydawania tychże handlarzom prywatnym;

c) całkowitego zrealizowania wydawanej miesięcznie przez P. U. W. ilości listów przewozowych na drzewo;

d) wydzielenia dla potrzeb ludności w okresie letnim 750 wag. węgla miesięcznie, w zimowym zaś — 1200 wagonów.

W celu przedstawienia czynnikom miarodajnym powyższej rezolucji wyjeżdżają do Warszawy delegowani przez zebrań p. radny Jaranowski i kooperatysta Wagner łącznie z przedstawicielem Magistratu.

## Z Rady Miejskiej.

Zadłużenie miasta. — Kupno cegielni. — Zamach na kieszeń uczniów. — Zmiana godzin handlu.

Wczorajsze posiedzenia Rady Miejskiej poświęcono niemal wyłącznie sprawom finansowym, a właściwie pożyczkowym.

Przyjęto bowiem w drugim czytaniu uchwały zaciągnięcia pólteramiljonowej pożyczki na roboty publiczne, związane z doprowadzeniem do stanu używalności parków „Zródliska” i „3 maja”; uchwalono zaciągnięcie krótkoterminowej pożyczki w wysokości 2 i pół mil. na najniezbędniejsze potrzeby bieżące, oraz 33 milionów pożyczki długoterminowej, z których 8 mil. przeznaczono zostały dla gazowni miejskiej, a pozostałe na wydatki bieżące.

Poza pożyczkami rozpatrzone i przyjęto wniosek Magistratu w sprawie nabycia za kwotę mk. 1,422,490 od Edmunda Bemego cegielni i nieruchomości przy ul. Fabjanickiej 591

Udaremniła Rada zamach dyrekcji tramwai miejskich na kieszeń młodzieży szkolnej. Dyrekcja przyszła do wniosku, że podczas wakacji uczniowie nie powinni jeździć tramwajami, a jeśli już

## Minister b. dzielnicy Pruskiej o Pożyczce Odrodzenia.

Gdyby Pożyczka Odrodzenia nie miała dać Państwu funduszy potrzebnych na cele, dla których jest przeznaczona, byłoby to wobec świata całego dowodem, iż mimo stuletniej niewoli nie dorosliśmy jeszcze do zadań, jakie Państwo nowoczesne na obywateli swych nakłada. Dlatego obowiązkiem każdego Polaka jest, podpisać najwyższą sumę, na jaką tylko według swych stosunków majątkowych zdobyć się może,

(—) Władysław Seyda  
Minister b. Dzielnicy Pruskiej.

wypadnie im jechać, — niechaj płacą normalnie tj. bez żadnych ulg. Rada wszakże pomysł ten odrzuciła.

Dokonano także rewizji uchwały, dotyczącej godzin handlu, i przyjęto zmianę w myśl pierwotnego wniosku Magistratu, spieczonego następnie przez komisję radziecką do spraw ogólnych.

Na zakończenie wysłuchano biadań r. Helmana, który został powołany do komisji specjalnej dla zbadania przyczyny powstania deficytu w Komitecie Rozdziału Chleba i Mąki i orzeczenia, co do celowości utrzymania nadal tej instytucji. Ponieważ jednak komisja powyższa, jak twierdzi referent, ani razu się nie zebrała, a Rada nie wiele zrozumiała z krasomówczego i nadomiar nie płynnego przemówienia — uchwał żadnych nie powzięto, i o g. 9 m. 30 posiedzenie zostało zamknięte.

## Sprawy robotnicze.

### Zarząd P. Z. Zaw. Pracowników Teatralnych.

Nowo wybrany Zarząd Polskiego Związku pracowników teatralnych na posiedzeniu dnia 20 b. m. podzielił mandaty pomiędzy sobą w następującym porządku: M. Wojnarowski — prezes, S. Rozmaryn — wice-prezes, Z. Buchner — skarbnik, I. Nagibor — sekretarz. Na zastępców S. Piaciennik, A. Stawicki, Gołębski i Wucow. Członkowie zarządu: Zientalski, S. Felisiak, F. Wojciechowski, Burjanowski i Gruszczynski. Do Komisji rewizyjnej powołano: W. Dittycha, Obrzydowskiego i Dąbrowskiego.

## Wiadomości bieżące.

### Kalendarzyk.

23 Środa	Dzisiaj: Wandy
	Jutro: Jana
	Wschód słońca, 3 m. 39
	Zachód, 8 m. 24
	Wschód księżyca 12 m. 32
	Zachód, 11 m. 47

### Z życia organizacji N. P. R.

#### Zebrań dzielnicy Górnej.

W sobotę dnia 26 czerwca o godz. 6 wiecz. odbędzie się zebrań członków dzielnicy Górnej. Sprawy ważne. O liczne przybycie uprasza Zarząd.

### Teatr, muzyka i sztuka.

#### Teatr Polski.

Dzisiaj w środę po raz pierwszy na scenie naszej ulrasy światła kinkietów farsa Jerzego Feydeau „Dama od Maksima” — jedna z tych wesołych fars, w której błyskawicznie humoru i dowcipu, oraz cały spłot intryg i arcyzabawnych sytuacji pobudza wszystkich do wesołości.

W piątek, sobotę i niedzielę odbędą się trzy gościnne występy znakomitych artystów Teatru „Reduta” pp. Wandy Osterwiny i Juljusza Osterwy w „Papierowym kochanku” — komedji Szaniawskiego. Będzie to prawdziwa uczta artystyczna dla Łodzi. Bilety są już w rozsprzedaży.

## Z miasta.

### Zbiórka na flotę poleką.

(k) Zorganizował się w naszym mieście będący oddziałem Warszawskiego Komitetu Centralnego — Komitet zbiórki na flotę polską.

Na odbytem zebraniu organizacyjnym po wszechstronnem omówieniu sprawy i planu działania, wybrano Komitet, do którego weszli pp. generał Olszowski, wojewoda Kamieński, komendant Bilyk, L. Chwalbiński, wice prezydent Wojewódzki, Budziszewski, Izydorczyk, J. Wolczyński, ks. prof. Rybus, Błażak, Pawlak, oraz panie Łuszczewska, Gawrońska, J. Pętkowska, Rokicka, Majewska, Duszkiewiczowa, Bechówna, Credo i Stankiewiczowa.

Komitet postanowił stworzyć imprezę, która by wyzyskała wszelkie środki, zapewniające zgromadzenie jaknajwiększych funduszy. Zaplanowano, między innymi, urządzić: odczyty, zabawy, kwestę znaczka, nalepek i t. d.

### Propaganda polityczna państwowej w Zgierzu.

(k) Na zebraniu organizacyjnym komitetu propagandy politycznej państwowej w Zgierzu, postanowiono rozwinąć silną akcję, wybrano członków komitetu oraz uznano za konieczne powołać do życia sekcje komitetu.

Wśród różnorodnych projektów, jakie urzeczywistnione być mają przez podjętą imprezę, przedewszystkiem uwzględniony będzie projekt zorganizowania zabawy ogrodowej, loterii fantowej, nadto współdziałanie w urzędzeniu przez Tow. Śpiewacze imienia Paderewskiego w dn. 27-go b. m., wreczności „Wianków” za co wzmiankowane Towarzystwo postanowiło wyznaczyć z dochodu znaczną sumę na flotę polską.

### Zmiana lokalu.

Z dn. 22 b. m. biura Oddziału II (Informacyjnego) D. O. Gan. Łódź przeniesione zostały z ul. Moniuszki 9 na ul. Piłskowską 56 (II piętro). Godziny przyjęć dla interesantów cywilnych od 10—1 po poł.

### Dar na rzecz wojska.

Obywatele ziemi łęczyckiej: pp. Wilhelm i Maks Reichert z Grabowa, Natan z Gładzianowa, Wilde ze Srebrnej, Górecki ze Strzegocina i Trzaciak z Witani — ofiarowali bezinteresownie na rzecz wojska po jednej strace bydła. Za dar ten Dowództwo Okręgu Generalnego wyraża ofiarodawcom podziękowanie.

### Państwowa szkoła kupiecka w Zgierzu.

(k) W Państwowej szkole kupieckiej w Zgierzu odbyła się podwójna uroczystość: poświęcenia szkoły i zakończenia pierwszego roku szkolnego. Aktu poświęcenia dopełnił ks. prałat Stefański.

### Zjazd koleżki młodzieży wiejskiej.

(k) W dniach 27, 28 i 29 czerwca w Warszawie odbędzie się walny Zjazd przedstawicieli koleżki centralnego związku młodzieży wiejskiej z całej Rzeczypospolitej.

### Wielki zjazd stużek walecznych.

(k) Właściciel domu przy ul. Zawadzkiej 14, Hersz Szumiraj pozostawał w roku 1917 w stałym kontakcie z okupantami i dzięki stosunkom z nimi udało mu się przywłaszczyć zapasy towaru manufakturowego, wartości obecnie przeszłe 200 tys. mk. Szumiraję aresztowano.

### Wice plebiscytowy w Aleksandrowie.

(k) W niedzielę odbył się wielki wice plebiscytowy w Aleksandrowie Łódzkim. Przewodził p. Szczyński, sekretarował p. Tomczak. Mówcy poruszyli ważność doby obecnej w akcji plebiscytowej do której, stanąć muszą wszyscy obywatele Państwa Polskiego. Nastrój panował bardzo podniosły. Wzruszając się na Łodzi, postanowiono udzielić wszystkim okna nalepkami plebiscytowymi. W nadchodzącą niedzielę ma się odbyć dzień znaczka. Jednocześnie postanowiono zaprosić do akcji duczołwaństwo, — jak również i okolicę Aleksandrowa.

### Ujęcie szajki złodziejskiej.

(k) Policji państwowej na powiat łódzki udało się znów ująć szajkę złodziejską, która od dłuższego czasu operowała po wsiach w gminie Górki i w okolicach jej. Oto nazwiska członków bandy:

Józef Kuczewski, Franciszek Wachulcs, Stanisław Wojna, Józef Panaś, Władysław Kuczewski, Tomasz Barłoga, Antoni Maślanka i Franciszek Andrzejewski.

## Komunikaty.

### Komitet Plebiscytowy

podaje do wiadomości, że sprzedaż nalepek trwać będzie do 10 lipca r. b. Mieszkańcy miasta naszego, niezapłaconych w nalepki, mogą je nabywać w lokalu Komitetu, Przejazd 4.

Przy przegłądaniu listy Związku Przemysłu Włókienniczego w Państwie Polskim zauważyliśmy, że firmy: Zygmunt Jarociński, Dawid Prussak i Tow. Akc. Stiller i Bielszowski odnowiły udział w opodatkowaniu się na rzecz plebiscytu w wysokości Mk. 50 — od robotnika. Poza tym trzy poważniejsze fabryki tutejsze wpłaciły na tenże cel za mało o Mk. 76,750, —

Komitet plebiscytowy przesłał w miesiącu bieżącym: Komisarjatowi Plebiscytowemu w Bytomiu Mk. 900,000. —, Komitetowi Plebiscytowemu w Cieszyńsku Mk. 200,000. —, Komitetowi Wamińskiemu w Warszawie Mk. 200,000. —, Komitetowi Mazurskiemu w Warszawie 100,000. —, Komitetowi Spisko-Orawskiemu w Nowym Targu Mk. 100,000. —, Razem Mk. 1,500,000. —

Komitet zwraca się do wszystkich instytucji społecznych, zawodowych i przemysłowych z prośbą o pobieranie składek na rzecz plebiscytu po uprzednim zawiadomieniu Komitetu i kwitowaniu odbioru składek na kwitarkach Komitetu.

W biurze Komitetu jak również w redakcji „Praca” są do nabycia metalowe znaczki plebiscytowe.

Vice-Przewodniczący: L. Chwalbiński.

## Ze sportu.

W niedzielę dnia 13 b. m. w Helnowie odbył się mecz piłki nożnej pomiędzy B. Z. 31 P. S. K. i L. K. S. Drużyna 31 p. przedstawiła się pokonnie zsilona trzema lepszymi graczami L. K. S. Za bezdłubawy, że tym razem L. K. S. będzie pobity. Ze względu na wspaniałą obronę L. K. S. przeciwnicy nie mogli wyzyskać wielu momentów. W 15 minut lewy łącznik napadał L. K. S. z wyrwaną się strzela pierwszą bramkę na korzyść swej drużyny. W kilka minut potem atak 31 p. wyrwywa się i strzela bramkę L. K. S. Pod koniec pierwszej połowy gr. jeden z obrońców 31 p. naderżony zostaje piłką w rękę, za co sędzia kazał strzelić karny rzut. Rzut wykonał lewy łącznik napadał i przetrzymał zwycięstwo na korzyść L. K. S. Tem zakończyła się pierwsza połowa gry.

Wkrótce po rozpoczęciu drugiej części gry drużyna 31 p. przenosi piłkę pod bramkę przeciwnika, strzela bramkę i znów wyrwanywa gr. Drużyna 31 p. ogranicza się do obrony, gra staje się nierówną i bez tempa. Dopiero w 52 minucie jeden z napad. L. K. S. strzelił do bramki przeciwnika. Poimmo znacznej odległości rzut był tak silny, że bramkarzowi piłka wysunęła się z ręki. Ten moment wykorzystali przy następnym i wtoczyli piłkę do bramki 31 p. Do końca gry jedna z drużyn nie mogła uzyskać więcej bramek. Zwodowy wygrał L. K. S. wyrzucił się wspaniale lewy obrońca p. Cyll i flagmatyczny środkowy pomocnik p. Terlecki. Z drużyny B. Z. 31 P. S. K. zasługują na wydzielenie p. Karasiak i z drużyny reprezentacyjnej Polski (gracz B. K. S.) Będziwał sprawnie p. Marczewski.

Zob.

## Z parku Wenecja dziś tradycyjne wianki.

W parku Wenecja, dziś wigilia Św. Jana, tradycyjne wianki, napawno sympatyczne Łódzianki podążą kocznie na wianki.

## Powołanie pod broń.

(r) W dniu 26 czerwca zaczęło działać przy PKU 25 pp. Komisja przeglądowa dla przegłądu: byłych podoficerów wszystkich rodzajów broni wrodzonych w latach 1890, 1891, 1892, 1893, 1894 i 1895 oraz b. szeregowych (podoficerów, st. szeregowców i szeregowców) urodzonych w latach 1885, 1886, 1887, 1888, 1890, 1891, 1892, 1893, 1894 i 1895 którzy w armjach obcych, względnie w wojsku polskim lub formacjach polskich służyli w jeździe, konnej artylerji i oddziałach konnej strażi granicznej.

Objęci powyższym, zamieszkali w Łodzi (prócz b. komisarjatów IX i X stawiają się na Komisji przeglądowej przy PKU 25 p. Strz. Kan. Sienkiewicza 3-5) o g. 9-tej rano w następującym porządku:

1) B. podoficerowie wszystkich rodzajów broni (prócz jazdy, konnej artylerji i konnych oddziałów strażi granicznej).

20 czerwca urodzeni w 1892, 1893, 1894 i 1895 r.

28 czerwca urodzeni w 1890 i 1891 roku.



2) B. podoficerowie, starsi szeregowcy i szeregowcy jazdy, konnej artylerji i konnych oddziałów straży granicznej:

- 30 czerwca urodzeni w latach 1885 1886 i 1887.
- 1 lipca urodzeni w latach 1888, 1889, 1890.
- 2 lipca urodzeni w latach 1891, 1892 i 1893.
- 3 lipca urodzeni w latach 1894 i 1895.

## Wojna z Rosją.

### Komunikat Sztabu Generalnego

z dnia 22 czerwca.

Ponowne silne ataki bolszewickie na linii rzeki Auty na nasze pozycje pod wsią Sokolowszczyzna zostały odparte.

Na Polęsiu trwają ciężkie walki.

Wczorajszych walkach, jakie się wywiązały między grupą generała Romera, a konną armją Budienego, ta ostatnia poniosła bardzo ciężkie straty. Dowódca jednej z brygad XI dywizji kawalerji nieprzyjacielskiej został zabity. W rezultacie tej akcji wasy kawalerji bolszewickiej zostały zmuszone do panicznego odwrotu i zaniechania nakazanego ataku na Zwiachol.

Na Podolu drobne utarczki.

Pierwszy zastępca szefa sztabu generalnego

Kulski, generał ppor.

### Ruchy kontrbolszewickie na tyłach armji czerwonej.

WILNO, 22 czerwca (PAT). Według wiadomości otrzymanych tu drogą przez Estonję w gub. skwowskiej rozwija się ruch powstańczy prowadzony przez tak zwane oddziały zielone złożone z dezertorów a mające centrum organizacyjne w okolicach Ługi. Pod wpływem agitacji tych oddziałów chłopcy zajmują wrogie stanowisko względem bolszewików ukrywając zboże przed rekwiizycjami lub też obsiewają taką jedynie część pola której plon wystarczy na ich własną potrzebę. Dla przeciwdziałania akcji zielonych bolszewicy wysłali znaczne oddziały.

Szef czerezwyczyjki przebywa obecnie w Smoleńsku skąd kieruje agitacją bolszewicką prowadzącą na wewnątrz. W Moskwie utworzone specjalne kursy których zadaniem jest zbudzenie nienawiści do Polski wśród oddziałów wysyłanych na front. Na kursach tych wy-

### Do przesilenia rządowego.

WARSZAWA, 23 czerwca (PAT) (Godz. 2 w nocy). Naczelnik państwa zaznaczył z okazji zrzeczenia się przez postać Witosza misji utworzenia gabinetu, że jaknajspieszniej porozumie się z Sejmem, aby się zastanowić nad sposobami usunięcia trudności w utworzeniu rządu.

kładają przeważnie polacy komuniści pod kierunkiem Radka.

### Brusiłow o wojnie polsko-rosyjskiej.

Bolszewicy uważają nadal sytuację za poważną dla siebie.

WILNO, 22 czerwca. (PAT) Wychożca w Moskwie „Krasnaja gazeta“ zawiera wywiad z gen. Brusilowem, który nawiązując do akcji polskiej na wschodzie oświadczył: Polacy idą do Rosji, żeby urzeczywistnić swój ideał polityczny, a mianowicie „Polskę od morza do morza“. Nie możemy pozwolić polakom, aby wleźli na kark chłopu rosyjskiemu, nie możemy zgodzić się z ich punktem widzenia, że dla samookreślenia narodu niezbędny jest jego podbój. Dalej Brusilow stwierdza, iż wydana przez niego odezwa do oficerów przyniosła skutek pożądany, bowiem zgłosiło się wielu ochotników do walki z Polską. Są to oficerowie uwolnieni z więzień i obozów koncentracyjnych.

Omawiając sytuację na froncie ta sama „Krasnaja gazeta“ pisze, iż zajęcie ponownie Kijowa przez bolszewików ma jedynie znaczenie polityczne. Sytuacja na froncie polskim jest w dalszym ciągu poważna a bowiem armja polska nie tylko nie słabnie, lecz wzmacnia się na siłach, i zaprzeczona jest w środki techniczne przewyższające w znacznym stopniu zaopatrzenie armji czerwonej. Mówiąc o powodzeniu armji gen. Wrangla „Krasnaja gazeta“ stwierdza, iż armja ta otrzymała znaczne posiłki. Świeżo przybyłe oddziały zbliżają się do Neliopolu, i rozwijają akcję na północ od połwyspu Krymskiego.

### Kłeska głodowa w Sowdepji.

WILNO, 22 czerwca (PAT). — Bolszewicki dziennik „Prawda“ donosi, że zapasy żywności Sowdepji wynoszą zaledwie 32 miliony pudów. Zapotrzebowanie przy najskromniejszych wymaganiach obliczono do nowych zbiorów na 91 milionów pudów. Głód wzrasta z dnia na dzień, tembardziej, że zapasy nagromadzone są zdala od stacji kolejowych i portów, co utrudnia przewóz do miast.

## O tereny plebiscytowe.

### Interwencja rządu polskiego w sprawie Cieszyńskiej.

WARSZAWA, 22 czerwca (PAT) Ministerjum spraw zagranicznych komunikuje: Za pośrednictwem delegacji paryskiej zwrócił się rząd polski do Rady ambasadorów z przedstawieniem ciężkiego położenia w Cieszyńskiej, na Spiszu i Orawie. Zarządzone przez Komisję przygotowania do rychłego plebiscytu wywołały w obecnych warunkach olbrzymi niepokój i wrzenie. Strajk w Karwinie trwa i grozi ostygnięciem pieców trzynieckich, co pozbawiłoby znów kilka tysięcy robotników pracy i rzuciłoby ich na długi czas w nędzę i anarchję.

Wrzenie przerzuca się i na inne tereny spisko-orawskie, gdzie w oczach władz doszło dnia 20 b. m. do

ohydnej masakry ludności polskiej w Starej Wsi. Przeprowadzenie plebiscytu jest w tych warunkach niepodobniństwem. Rezultat tak przeprowadzonego plebiscytu nie może być przez nikogo uznany i rząd polski nie będzie w stanie uznać go za słuszny i obowiązujący.

Niemożliwym jest również dalsze przedłużanie stanu niepewności. Rząd polski przyjął w zasadzie arbitraz i oświadczył to przez ministra spraw zagranicznych Patka, zarówno prezesowi Rady ambasadorów Millerandowi, jak i ministrowi Beneszkowi i oczekuje dziś zgody czesko-słowackiego rządu. Dalsze przeciąganie decyzji zwiększałoby tylko anarchję na Śląsku, za którą rząd polski nie może przyjąć odpowiedzialności.

### Oplakane stosunki kościelne na Litwie i Łotwie.

KRAKOW, 22 czerwca. Korespondent wileński „Czasu“ donosi o oplakanych i niegodnych Państwa Polskiego stosunkach,

psujących z winy Watykanu, tudzież z winy rządu polskiego w zakresie kościelnym na Litwie i na Łotwie.

Na Zmudzi rządu polsko-kościelnego biskupa Karwicza sprawiły, że 200 tysięcy nie posiada dziś ani jednego polskiego księdza.

Nie lepiej przedstawia się sprawa na Łotwie, której tak skwapliwie ustąpiłszy zdobyty przez wojska polskie Dynaburg. W Dynaburgu rząd łotewski usunął jednego proboszcza polskiego, wprowadzając Łotyszka.

Ale tam wszędzie władza polska nie ślepa. Cóż się dzieje jednak w samym polskim Wilnie? W Wilnie rządzi biskup Matulewicz, który wszędzie, gdzie tylko może, wysyła księży i dziekanów litewskich i stara się konsystorz i kapitułę zapelnąć Litwinami.

### Konferencja międzykoalicyjne w Boulogne.

BOULOGNE-SUR-MER, 22 czerwca (PAT). Havas. Dziś o godz. 10 przybyli tu Lloyd George, marszałek Foch, Millerand, Marshal, Venizelos, Balfour, Chamberley, oraz marszałek Wilson. Teraz po przybyciu Millerand oświadczył, iż rolowania są na dobrej drodze, oraz, że ze wszechmiar należały być zadowolonym z uchwał powziętych w Hythe.

### O rozbrojenie Niemiec.

PARYZ, 21 czerwca (PAT). Radjo „Echo de Paris“ podaje, że z wyniku obrad w Hythe w kwestji odszkodowań osiągnięto zgodę na tym punkcie, że Niemcy mają wpłacić odszkodowania w ratach rocznych, które będą warały w miarę zwiększania ich zdolności płatniczej Niemiec. Minimalna rata roczna ma wynosić łącznie z procentami przez 35 lat przeciętnie 3 miliardy marek w złocie. Międzynarodowa polityczka ma ułatwić z jednej strony uzyskanie środków potrzebnych do odbudowy zniszczonych obszarów Francji, z drugiej zaś umożliwić gospodarczą odbudowę Niemiec.

### Grecja przeciw Turcji.

CHORSEA, 12 czerwca (PAT). Radjo. Anglja przyjęła propozycję premiera greckiego, który zaofiarował pomoc armji greckiej przeciw Turcji w Azji Mniejszej.

### Znów walki w Albacji.

RYM, 22 czerwiec (PAT) Radjo. Korespondent „Giornale di Italia“ donosi z Walony, że oddział wojska włoskiego natknął się w okolicy Dusciewicz na bandy powstańców. Przyszło do ciężkiej walki, która zakończyła się odwrotem Włochów. Włosi mieli około 100 zabitych i rannych. Straty nieprzyjaciela były daleko większe. Siły powstańców rozłożonych około Walony obliczają na 400 ludzi.

### Bojkot Węgier.

NAUEN, 21 czerwca (PAT). Radjo. Bojkot Węgier wszedł w życie w nocy z dnia 21 b. m. Połączenie telefoniczne i telegraficzne przerywane. Czyna jest tylko jedna linja dla depesz państwowych dyplomatycznych i tranzytowych.

### Kłeski żywioława wa Włozzech.

RZYM, 21-go czerwca. (PAT) Radjo. Oberwanie się chmury poczyniło wielkie spustoszenia w okolicy Neapola. Jednocześnie wybuch Wetzawusza zniszczył wiele domów; najwięcej ucierpiała miejscowość Rauslippa.

### Zamach na Wilhelma.

NAUEN, 21 czerwca. (PAT) Radjo. Prasa niemiecka zamieszcza z zastrzeżeniem doniesienie „Chicago Tribune“, donoszące, że cesarz Wilhelm padł ofiarą zamachu. Osobnik przebrany za robotnika, pod pretekstem naprawy wodociągu, zakradł się do apartamentu eks-cesarza i zadał mu ranę sztylceciem w szyję. Sprawca zamachu, ujęty przez straż, odmówił wszelkich wyjaśnień.

### Większość polska w Dynaburgu.

DYNABURG, 22 czerwca. (PAT) Przy wyborach do tutejszej Rady miejskiej największą ilość głosów uzyskali Polacy: 2660. Na 5 list żydowskich oddano 2613 głosów. Rosjanie uzyskali 1528 głosów, a Łotysze zaledwie 683. Na 60 radnych Polacy zdobyli 21 miejsc.

### Gabinet litewski.

WILNO, 22 czerwca. (PAT.) Z Kowna donoszą o definitywnym utworzeniu gabinetu litewskiego. Premierem jest socjalista ludowiec Grynius, sprawy zewnętrzne objął chrześcijański demokrat dr. Purycki.

### Ze stolicy i z kraju.

#### Banki Niemieckie uchodzą z Polki.

BERLIN, 22 czerwca. Uchodzą za rzecz pewną, że znaczna część banków niemieckich, zwinie swoje zakłady filjalne znajdujące się na obszarach, które obecnie przypadły Polsce. Uczyni to w każdym razie Bank niemiecki (Deutsche Bank), a podobno także Bank drezdeński.

#### Oblawa na paskarzy walutowych we Lwowie.

LWOW, 22 czerwca. Urząd zwalczania lichwy urządził wielką oblawę na walutowych paskarzy. Rewizja pociągu stanislawskiego (do Rumunji) wydała bajeczny rezultat. Aresztowano 82 podróźnych, którzy w bagażu swoim wieźli kilka milionów keron niestemplowanych.

#### Reforma rolna na Kresach.

MINSK, 22 czerwca. Wydział rolny komisariatu generalnego ziem wschodnich zażądał od referentów rolnych sterostw przedstawienia nie później, jak 25 czerwca, dokładnych wykazów majątków rządowych, oraz większej, średniej i mniejszej własności prywatnej w powiatach. W wykazach owych ma być podana ilość majątków każdej kategorii i ogólna ich powierzchnia.

Za większą własność mają być uważane majątki ponad 500 dziesięcin, za średnią — mające od 80 do 500 dziesięcin i za mniejsze — poniżej 80 dz. Mają być również uwzględnione w wykazach gospodarstwa karłowate, liczące mniej niż dziesięć dziesięcin.

Tym sposobem rozpoczęte zostały faktycznie prace przygotowawcze do przeprowadzenia reformy rolnaj na kresach wschodnich.

### Gen. Sęsnkowski do armji rezerwowej.

Do wojsk armji rezerwowej gen. Sęsnkowski wydał rozkaz, w którym mówi m. in.:

Rozkazem Naczelnego Wodza podległe mi wojska przechodzą z dniem 12 b. m. pod rozkazy generała porucznika Żygadłowicza, dowódcy pierwszej armji.

Armja rezerwowa powołana do życia w ciężkich i krytycznych chwilach, gdy losy wojny ważyły się na szali, spełniwszy chlubnie i zaszczytnie powierzone jej zadania znika pod tą nazwą widowni po 2 tygodniach istnienia.

Armja rezerwowa powstała w przeciągu dni 3. Sztab jej zorganizowany został w przeciągu 10 godzin. W chwili rozpoczęcia ofensywy cały szereg przeznaczonych dla armji eszelonów znajdował się jeszcze w drodze.

Nie zawiodłem się w swych rachubach. Armja w tygodniowych przeszło uperczywych bojach wśród niesłychanie trudnych warunków terenowych i komunikacyjnych pozbawiona prawie środków transportowych przy ciągle rwącej się łączności potrafiła pobić wroga armje i osiągnąć wyznaczone cele operacyjne nie zachwawszy się ani razu, nie znając słowa odwrotu, na całym tym zwycięskim szlaku. Nie umiem znaleźć dla armji większych słów pochwały nad słowa pełne prostoty, lecz równocześnie i w najgłębszej treści. „Armja spełniła do końca swój żołnierski obowiązek“. Proszę wszystkich panów dowódców pożegnać w moim imieniu oficerów i żołnierzy.

Rozstaje się z nimi z szczerym wzruszeniem, gdyż niema na tym świecie silniejszego uczucia nad surowy sentyment żołnierski, który robi się na wojnie i spaja tysiącami nierozrywanych serc dowódcy z jego podkomendantami. Żałuję bardzo, iż otrzymałszy od Wodza Naczelnego nowe zadanie i rozkaz natychmiastowego wyjazdu muszę opuścić armje, pomimo, iż nie mogłem do ostatniej chwili z powodu nawalu



pracy i trudnych komunikacji, oraz rozległości frontu bezradności osobistej wszystkich oddziałów i ich dzielnych żołnierszków.

Zyczą Wam wszystkim ranowie z głębi duszy dalszej okazy wojennej.

Sosnkowski, generał porucznik i dowódca armii.

### Rejestracja zasiłków wojskowych.

(k) Magistrat otrzymał okólnik Województwa w sprawie rejestracji zasiłków wojskowych wypłaconych rodzinom osób powołanych do służby wojskowej rosyjskiej, z powodu wojny światowej.

Według traktatu pokojowego może być żądana od Niemiec kompensata za wzmiankowane zapomóg, przyczem wysokość należnych sum winna być obliczona dla każdego z moarstw sprzymierzonych i stowarzyszonych według taryfy przeliczeniowej przyjętej we Francji.

Główny Urząd Likwidacyjny zamierza do rozrachunku należności, z tytułu wspomnianych zapomóg, podać sumy zasiłków obliczonych według taryf francuskich, a wypadających wszystkim rodzinom uprawnionym, stosownie do istniejących podawanych przesłanek rosyjskich, do otrzymania powyższych zasiłków, bez względu na to czy i w jakiej wysokości zainteresowani z pomocą tych korzystali.

Wobec tego niezbędnym jest zebranie odpowiednich danych co do wszystkich osób, które były wymienione do otrzymania zasiłków, z tytułu powołania ich tytyłem do służby wojskowej, jak również zebranie danych co do sum należnych miastom i gminom, tytułem zwrotu za zasiłki wypłacone z własnych fundusów.

Stosowne formularze wraz z instrukcją przygotowane przez Urząd Likwidacyjny rozdane zostały do wszystkich gmin byłego zaboru rosyjskiego z prośbą o bezwzględne ich wypełnienie i odesłanie do starostw w odpowiednim terminie.

Zabrany materiał z całego powiatu, obowiązuje się starostwa dostarczyć przed dniem 15 lipca 1920 r. do Gł. Urzędu Likwidacyjnego w Warszawie.

### Nawiązanie stosunków handlowych Polski z Turcją.

Wobec znacznego popytu na fabryki polskie na Wschodzie, kupy i przemysłowcy polscy mogą liczyć na korzyst-

ny sprzedaż swych wyrobów na rynku konstancyńskim, gdzie zarówno konsulat, jak i świeżo powstała Polska Izba Handlowa poczynią wszelkie możliwe ułatwienia w nawiązaniu stosunków handlowych między oba kraje.

W tym celu Wydział Konsularny zwraca się do interesowanych osób z prośbą o nadsyłanie mu cenników, katalogów, i wzorów towarów polskich, które mogłyby być eksportowane do Turcji i krajów wschodnich. Chodziłoby tu głównie o galanterię wszelkiego rodzaju (włóknista, żelazna, drewniana, guziki i t.p.), dalej naczyńia emaljowane, plastery, farby, wyroby koszykarskie, maczce kartoflana, krochmal, cukierki, wódki i likiery etc. Pragnący przesłać cenniki, wzory etc. do Konstancyń, mogą je składać w Wydziale Handlu Zagranicznego Ministerstwa Przem. i Handlu na ręce p. Drozdowskiego.

### Pabjanice.

(Od własnego koresp.)

#### Z Rady Miejskiej.

Na ostatnim posiedzeniu Rady Miejskiej omawiano następujące sprawy: zaciągnięć w bankach prywatnych pożyczkę czasową w wysokości 8 i pół miliona marek, z których pół miliona ma być przeznaczona na pokrycie zaległości, reszta na zaprowiantowanie miasta; zaciągnięć bezprocentową pożyczkę w Min. Skarbu w wysokości 8 i pół milionów marek na spłatę pożyczki w bankach, wreszcie zaciągnięć pożyczkę w wysokości 5 milionów marek na uruchomienie robót publicznych.

Z powodu namiętej dyskusji, zupełnie zresztą niepotrzebnej, bo pożyczka przeszła jednogłośnie w ciągu 2 i pół godzin w sprawie zaciągnięcia pierwszej ze wspomnianych pożyczek, porządku dzionego nie wyczerpano.

Szczególniej przedstawiciele partji PPS ścerali się wszyscy po kolei głos zabierać, przytem każdy jeden za drugim słowo w słowo to samo powtarzał, nie nowego absolutnie do sprawy nie dodając, motywując tylko swe zastrzeżenie, aby Magistrat nie miał prawa nie użyć ze wspomnianej pożyczki na sprawy bieżące. Rada niewątpliwie powinna uchwalić jak najprędzej regulamin wewnętrzny, dotyczący porządku obrad, aby zbytecznymi przemówieniami nie hamować pilnej pracy realnej.

W toku obrad radni z PPS robili zarzuty rozmaite obecnemu prezydentowi p. Orłowskiemu, dotyczące jego stanowiska jako burmistrza podczas okupacji i tendencyjnie przynajmniej zdania jego w przemówieniu na posiedzeniu

Rady, za co otrzymali w osobie b. pełniącego obowiązki prezydenta, obecnie radnego, Gramsza, dobitną odprawę. Prezydent Orłowski wyraźnie zaznaczył, że o tak bezładnej, bezcelowej i złej gospodarce, jaką prowadził ostatni Magistrat—nie miał wprost wyobrażenia. Podatek repartycyjny za 1919 rok np. dotąd nie został wyznaczony, niema żadnych systematycznych wykazów w rachunkowości, przenoszono dowolnie rozmaite sumy z jednej pozycji na drugą, nie trzymano się budżetu itp. zarzuty, które obiecywał poprzeć jeszcze większą ilością faktów w najbliższej przyszłości.

Radny Gramsz odpowiadał, ale żadnego ze wspomnianych zarzutów nie mógł odparować rzeczowo.

Dłuższą dyskusję wywołała również sprawa bezrobotnych, uznana przez Radę jednomyślnie jako nagła. Radni z PPS, którzy koniecznie żądali, aby wniosek ów postawić, jako pierwszy na porządku dziennym, a przewodniczący postawił go po sprawie pożyczek, założyli aż protest piśmienny... przeciwko arbitralności przewodniczącego Rady, jak-gdyby nie było wszystko jedno czy sprawa ta zostanie rozpatrzona godzinę wcześniej, czy godzinę później. Skoro uznano jej nagłość, musiano wszak rozpatrzeć ją na obecnym posiedzeniu; przewodniczący przewidywał, że sprawa pożyczek wywoła długą dyskusję, sprawa b. ważna, bo obchodząca cały ogół i również w pierwszej linii tych, że naj-niezamożniejszych, dlatego postawił ją, jako pierwszą.

Takimi protestami frakcja P. P. S. tylko ośmiesza się.

Z innych spraw, odłożonych na następne posiedzenie, frakcja radnych NPR złożyła wnioski w sprawie świętowania niedzieli i świąt przez właścicieli sklepów oraz zamykania w porze obiadowej jakoteż postawiła na porządek dzienny sprawę budowy w naszym mieście Domu Ludowego, któryby dawał klasie pracującej godziwe rozrywki, po cenach dostępnych, jak: stały teatr, koncerty, czytelnia, herbaciarnia itd.

Rząd jak wiadomo, udziela bezprocentowych kredytów na cele powyższe do wysokości 50% kosztorysu.

Po odczytaniu protokołu radni z b. NZR złożyli oświadczenie, iż obecnie występują w charakterze radnych z Narodowej Partji Rob.

### Skrzynka do listów.

Szanowny Panie Redaktorze!

Dnia 13 czerwca w 158 Nr. „Pracy“ pod tytułem „Z życia kooperacji“ p. poseł Michałak zapytuje. Dlaczego „Zjed-

noczone Kooperatywy Łódzkie“ i „Łódzianin“ wydały węgiel za maj, a stow. „Zorza“ zaledwie za styczeń i żąda publicznej odpowiedzi.

W celu wyjaśnienia i uczynienia zadość życzeniu p. posła uprzejmie prosimy Wielce Szanowną Redakcję o łaskawe umieszczenie w swem piśmie poniższego.

Kooperatywa „Zorza“ na równi z innymi kooperatywami nie otrzymuje węgiel ze „Zjednoczonych Kooperatyw Łódzkich“ i tymi wszystkimi mieszkańcami Łodzi, którzy nie należą do żadnej kooperatywy, a otrzymują bezpośrednio węgiel z Magistratu, wydała węgiel swym członkom i za iuty. Tylko jedna piąta część członków nie została za luty obdzielona wskutek wielkich braków, dochodzących do 15 korcy na wagonie i znajdujących się w nich kamieni. Obecnie i ta część członków już otrzymała swoją rację węgla. Od lutego zaś do czerwca Magistrat nikomu węgla nie udzielał co zresztą ogólnie wiadomo z ogłoszeń; dlaczego więc wyłączenie „Zorza“ zapytywana jest o to? Uważamy, iż p. Michałak jako poseł powinien raczej skierować swe zapytanie pod adresem Magistratu, gdyż ten jest hurtownikiem węgla, ewentualnie zainteresować w Sejmie rząd; dlaczego jedna grupa ludzi zamieszkująca w jednym i tym samym mieście otrzymuje opał regularnie, zaś większość mieszkańców szczęścia takiego nie posiada.

I wtedy na pytanie to, jak również i na różnice gliny z jakiej ulepiani są członkowie „Zorza“ i „Zjednoczonych Kooperatyw“, nastąpiłaby konkretna odpowiedź, czego, niestety, Zarząd stowarzyszenia „Zorza“ uczynić nie jest w stanie.

Łącząc wyrazy prawdziwego szacunku i poważania

Zarząd Stowarzyszenia Spożywczego „Zorza“ w Widzewie.

### Ofiary.

- Borensztajn na pleb. Gór. Śląski Mk. 200.
- Kukulka Marja całodzienny zarobek na pleb. Mk. 118, tytuł em kary za przewinienie w fabryce Tow. Akc. L. Geyera.
- Glaszcz Anna na pleb. Mk. 119, tytułem kary za przewinienie w fabryce Gebr.
- Firma Kaleskiego na pleb. Ma. 80.
- Szapito na pleb. Mk. 30.
- Sztynwald jako nara na biedne dzieci Mk. 10.
- Porzucenie z wycieczki do Górkowa, prowadzonej przez insp. Flora F. Raba w sumie Mk. 181 organizatorzy ofiarują na plebiscyt.
- Uczniowie II-a kl. Gim. Miejskiego na fundusz plebiscytowy Mk. 112 fun. 50
- Pracownicy Gazowni Miejskiej na pleb. Mk. 403.
- Interierem Komitetu organ. Zrzeszenia Młodzieży Pol. na pleb. Mazurki Mk. 104.
- Zfawryki Michałskiego na pleb. Górno Śląski Mk. 210.

## OGŁOSZENIA ZWYCZAJNE.

Od wtorku 22 czerwca i w dniu następnym:  
Demonstrowany będzie przepiękny życiowy o nie zwykłej treści film p. t.

# KOBIETA BEZ JUTRA

Dramat włoski w 6 częściach. W roli głównej słynna artystka **LEDA GYS.**

Początek przedstawień o godz. 5 po poł. w niedzielę i święta o godz. 3 po poł. Ostatniego przedstawienia początek o 9.30.

Muzyka ściśle zastosowana do obrazu.

DOLINA SZWAJCARSKA Sienkiewicza 40.

### ZĘBY

Za stare również złote  
Płacę drożej niż wszędzie.  
Iziko na Andrzeja Nr. 7  
w prawej ofleynie, parter

**HADRYCZNY**  
proszę się przekonać.

1698-8

### ogłoszenia drobne.

**AAA.** Wobec dla wszystkich, a w szczególności dla kooperatywy. Taniej niż wszędzie, bo w mieszkaniu prywatnym. Rozkwi i ze szluzi na męskie ubrania i spodnie fabryki Leona i innych. Kowceł na damskie płaszcz, szewiety, kory, walna na kostjany szpinięski i bluzy, et. et. Białe towary, piósenka na wyspy, piósenki, surowka, calgi, obusteczki na głowę oraz inne. Kilińskie 40, (Widzewska) m. 10, II piętro, front z prawa. 1694-10

**A. A. A.** Kupuje aktywy karakulowe, fokowe róine futra męskie. Płacę najlepiej Grossman. Plotkowska 24. 1722-30

**A** bram Jakób Fiszman zagubił książeczkę wojskową, wydaną przez Powiatową Komendę Uzupelnień w Łodzi i tymozą wy dowód osobisty, wydany w Łodzi. 1926-8

**B** eślacowski Zygmunt zagubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. 1918-8

**D** omał Jan zagubił paszport rosyjski wydany z gminy Luboła. 1915-3

**G** eselle Rudolf zagubił paszport rosyjski wydany w gminie Szydłów. 1909-8

**K** owalczyk Felagja zagubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 1927-3

**K** ujaj używając meble, garde robę, bieliznę, futra, dywany, maszyny do szycia, placę najwyższe ceny. Weinreich, ul. Banalyst. 19, front sklep. 966-30

**K** użnik Justyna zagubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi. 1910-8

**M** ińska Emilia zagubiła paszport rosyjski wydany w gminie Sawin. 1917-8

**P** apieracz Ignacy zagubił kartę węglową, wydaną w Łodzi. 1916-1

**P** owak Antoni zagubił niedkarę wydaną z fabryki Kuntzera i Heintza. 1911-3

**P** apier zżyte gazocy, tygodniki, kójki, registratorzy, kaski buchalczyjne, stare koleje, tektury. Kupuję Sienkiewicza 20-16, prawa oficyna. II wejście, parter. 1635-4

**P** ot, ebny suć z dobrymi świadectwami, Cegielińska 8.

**P** ehr Erwin zagubił paszport niemiecki wydany w Łodzi.

**S** chiele Alfons zagubił legitymację chlebową, wydaną na 3 osob. 1924-1

**S** kiej spżywcy o brze pspersu acji, nastychmist do sprzedania z powodu zmiany interesu Sianowa 5. 1923-1

**S** kradziony paszport rosyjski, wydany w gminie Utrata ma imie Józef Kostrzowa. 1928-3

**Z** aginął paszport rodzinny rodziny Winograd, wydany w Łodzi. 1930-8

**Z** aginął kwit Ministerstwa powołający na przewoz rzeczy dla Wandy Miłojawskiej.